

Przemysław Biskup, Jakub Benedyczak, Jakub Pieńkowski, Stefania Kolarz, Marcin Przychodniak

Amerykańska presja na Europę w sporze o Grenlandię

Donald Trump zapowiedział nałożenie ceł na Danię, Norwegię, Szwecję, Finlandię, Niemcy, Francję, Holandię i Wielką Brytanię. **Taryfy w wysokości 10% mają wejść w życie 1 lutego (a od 1 czerwca wzrosnąć do 25%) i wymusić zgodę Danii i państw europejskich na przejęcie przez USA kontroli nad Grenlandią.**

UE i Wielka Brytania odrzuciły żądania Stanów Zjednoczonych jako naruszenie prawa międzynarodowego i relacji sojuszniczych w ramach NATO. Prezydencja cypryjska zwołała na 18 stycznia pilne konsultacje ambasadorów UE w celu skoordynowania reakcji. Komisja Europejska przedstawiła warianty odpowiedzi, w tym odwieszenie przyjętych wiosną 2025 r. ceł odwetowych o wartości 90–100 mld euro i użycie Instrumentu przeciwdziałania przymusowi gospodarczemu (ACI) z 2023 r., który przewiduje m.in. dodatkowe cła, kontyngenty i ograniczenia w usługach i inwestycjach. Podobnie jak w ub.r., groźba wojny handlowej z USA podzieliła państwa UE. Francja wezwała do wprowadzenia ceł odwetowych, Niemcy zareagowały umiarkowanie, a część państw południa i Beneluksu wyraża obawy o skutki eskalacji dla współpracy w NATO. Jednocześnie w UE rośnie presja na utrzymanie solidarności z Danią i pokazanie odporności Unii na presję gospodarczą. Stanowisko brytyjskie jest zbieżne politycznie z unijnym – rząd Keira Starmera krytykuje cła i wspiera Danię, lecz akcentuje potrzebę mediacji i współpracy europejskich sojuszników z USA w Arktyce. Kluczową konsekwencją uderzenia USA w interesy tradycyjnie proatlantyckich państw nordyckich, Beneluksu i Wielkiej Brytanii będzie najprawdopodobniej zacieśnianie współpracy w formacie Joint Expeditionary Force (skupiającym od 2014 r. Wielką Brytanię, kraje nordyckie, kraje bałtyckie i Holandię) i w ramach UE.

Handel towarami i usługami między USA i UE oraz USA i Wielką Brytanią w 2024 r.

KATEGORIA	UE (MLD DOLARÓW)	WIELKA BRYTANIA (MLD DOLARÓW)
TOWARY - EKSPORT Z USA	369,8 mld dol.	79,5 mld dol.
TOWARY - IMPORT DO USA	605,7 mld dol.	68,2 mld dol.
TOWARY - ŁĄCZNIE (EKSPORT I IMPORT)	975,5 mld dol.	147,7 mld dol.
USŁUGI - EKSPORT Z USA	294,7 mld dol.	99,4 mld dol.
USŁUGI - IMPORT DO USA	206,1 mld dol.	93,0 mld dol.
USŁUGI - ŁĄCZNIE (EKSPORT I IMPORT)	500,9 mld dol.	192,4 mld dol.
RAZEM TOWARY I USŁUGI - EKSPORT Z USA	664,5 mld dol.	178,9 mld dol.
RAZEM TOWARY I USŁUGI - IMPORT DO USA	811,8 mld dol.	161,2 mld dol.
OGÓLNY HANDEL (TOWARY I USŁUGI)	~1,48 bln dol.	~340,1 mld dol.

Źródło: Opracowanie PISM oparte na danych United States Trade Representative

Rosja wobec Grenlandii: życzliwość za Ukrainę i inwestycje

Dążenie administracji Donalda Trumpa do przejęcia Grenlandii przez USA spotkało się z życzliwą reakcją Rosji.

15 stycznia br. podczas uroczystości przyjmowania listów uwierzytelniających od ambasadorów, Władimir Putin mimo wypowiedzi nt. globalnego bezpieczeństwa pominął kwestię Grenlandii i Arktyki. Jednak już w styczniu 2025 r., w arktycznym Murmańsku, stwierdził, że jest to sprawa Danii i USA, nie dotycząca Rosji. Obecnie rosyjski MSZ nawołuje jedynie do przestrzegania prawa międzynarodowego i nieeskalowania konfliktu, zaś rosyjska propaganda zachowuje życzliwość wobec USA i za kryzys obwinia państwa UE. Wyłącznie środowiska nacjonalistyczno-prawosławne nawołują do ochrony Grenlandii.

Aneksja Grenlandii przez USA, a nawet wysuwanie takich gróźb jest korzystne dla Rosji. Wciąga to USA do grona mocarstw, które realizują swoje interesy siłą militarną i tworzą strefy wpływów, co jest zgodne z rosyjskim pojmowaniem relacji międzynarodowych. Kwestia naruszenia integralności terytorialnej Danii przez USA rozbija NATO, którego likwidacja stanowi długofalowy cel Rosji. Życzliwość wobec ambicji Donalda Trumpa stanie się dodatkowym argumentem na rzecz przyjęcia przez USA rosyjskich warunków zawieszenia broni na Ukrainie i rozpoczęcia rosyjsko-amerykańskich projektów wydobywczych w Arktyce, zwłaszcza minerałów ziem rzadkich. To ostatnie włączyłoby na powrót Rosję w łańcuch produkcji i dostaw nowych technologii natomiast jeszcze bardziej wykluczałoby UE z procesu rozmów nt. Ukrainy.



Źródło: Opracowanie PISM

Prezydent Bułgarii niespodziewanie ustępuje z urzędu

Prezydent Rumen Radew ogłosił rezygnację w orędziu telewizyjnym 19 stycznia br. **Prawdopodobnie jego celem jest powołanie własnej partii i przejęcie rządów w kraju.**

Radew nie uzasadnił decyzji, ale najpewniej jest ona próbą nowego otwarcia w jego karierze politycznej i przejścia do polityki rządowej – za rok kończyłby on drugą, ostatnią kadencję. Rezygnacja nastąpiła na krótko przed kolejnymi przedterminowymi wyborami parlamentarnymi – siódmymi od 2021 r., które odbędą się na przełomie marca i kwietnia br. Radew wcześniej już dystansował się od istniejących ugrupowań – w tym od postkomunistycznej Bułgarskiej Partii Socjalistycznej (BSP), która udzielała mu poparcia. Twierdził też, że obywatele oczekują od niego powołania partii, która przełamałaby dotychczasowy kryzys polityczny. Społeczeństwo ma odebrać dymisję jako radykalny protest Radewa po zablokowaniu przez parlament jego projektu referendum w sprawie przyjęcia euro. Rezygnacja zdjęła z niego także odpowiedzialność za powołanie rządu technicznego (kierującego krajem do czasu powołania rządu regularnego). Będzie on bowiem w dalszym ciągu kontrolowany przez głównych antagonistów Radewa – byłego długoletniego premiera Bojka Borisowa i oligarchę Deliana Peeewskiego, których faktyczna diarchia utrzymuje w Bułgarii systemową korupcję. Obowiązki prezydenta do końca konstytucyjnej kadencji przejmie dotychczasowa wiceprezydent Iliana Jotowa.

O kryzysie politycznym w Bułgarii pisał Jakub Pieńkowski

Ambitne cele i realistyczne podejście. Szwajcarskie przewodnictwo w OBWE

W planie przewodnictwa Szwajcarii w OBWE w 2026 r. **wybrzmiewa potrzeba usprawnienia działania organizacji, która powinna pozostać niezbędnym, choć subsydiarnym elementem architektury bezpieczeństwa w Europie.**

Zgodnie z programem przedstawionym 15 stycznia Stałej Radzie OBWE Szwajcaria zamierza m.in. zaproponować reformy wzmacniające zdolność organizacji do działania. Będzie dążyć do tego, by OBWE sprostą wyzwaniom bezpieczeństwa związanym z rozwojem nowych technologii i pozostała platformą dialogu. Te cele, choć prawidłowo określone, będą jednak trudne do osiągnięcia. Funkcjonowanie OBWE torpedują problemy wewnętrzne – nieprzyjęcie budżetu od 2021 r. i nierozwiązana kwestia przewodnictwa na 2027 r., co zaburza ciągłość współpracy Trojki OBWE (obecnego, poprzedniego i przyszłego przewodnictwa). Wobec potępienia przez Szwajcarię ataków Rosji na Ukrainę można też zakładać, że agresor nie będzie wspierał inicjatyw przewodnictwa i będzie blokował decyzje OBWE. Szwajcaria zamierza więc kierować organizacją, opierając się na trzech kryteriach: skuteczności – koncentrowania działań tam, gdzie OBWE może stanowić wartość dodaną, wiarygodności (finansowej, politycznej) i responsywności – gotowości do działania, gdy pojawią się ku temu nawet nikłe możliwości. Przewodnictwo sugeruje np., że w przypadku rozejmu OBWE powinna wspierać działania stabilizacyjne na Ukrainie i uzupełniać o swoją ekspertyzę inne międzynarodowe mechanizmy.

O kryzysie w OBWE pisała Stefania Kolarz

KE chce wprowadzić obowiązek redukcji zależności od firm z ChRL w sektorze ICT

W ocenie KE państwa członkowskie mają ograniczyć współpracę z firmami chińskimi (lub z niej zrezygnować) nie tylko w sektorze telekomunikacyjnym, ale również energii słonecznej czy skanerów lotniskowych.

W kwietniu 2025 r. Komisja Europejska rozpoczęła konsultacje zmian w obowiązującym od 2019 r. Akcie cyberbezpieczeństwa UE. Wówczas stał się on podstawą wydania przez KE rekomendacji w kontekście budowy infrastruktury 5G (5G Toolbox) dotyczących wprowadzania przez państwa członkowskie mechanizmów anulowania bądź ograniczania współpracy z firmami z państw trzecich stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa, przede wszystkim z ChRL (głównie Huawei i ZTE). Do marca 2025 r. takie rozwiązania wprowadziło jednak tylko osiem państw członkowskich. 20 stycznia br. KE zaproponowała nowelizację aktu, zgodnie z którą te restrykcje nie byłyby już opcjonalne, ale obowiązkowe, i dotyczyłyby bezpieczeństwa łańcuchów dostaw nowoczesnych technologii cyfrowych (ICT) nie tylko w telekomunikacji, ale również m.in. energii słonecznej czy branży skanerów lotniskowych. Zakres inicjatywy zmodyfikować może sprzeciw państw członkowskich – m.in. Hiszpania i Niemcy twierdzą, że byłoby to zbyt kosztowne dla gospodarki. Działania KE są pochodną podjętych w 2025 r. śledztw o nieuczciwą konkurencję wobec chińskich producentów z tych sektorów, jak i potrzeby szybszego zmniejszania zależności od ChRL przez państwa członkowskie. Ma to również wspomóc rozwój konkurencyjności europejskich firm z tych sektorów.

Proces implementacji unijnego 5G Toolbox (stan na marzec 2025 r.)

PAŃSTWA UNIJNE, KTÓRE NIE PODJĘŁY PRAC NAD WDROŻENIEM REKOMENDACJI KE	PAŃSTWA UNIJNE, KTÓRE PRACUJĄ NAD WDROŻENIEM REKOMENDACJI LUB WPROWADZIŁY JE CZĘŚCIOWO	PAŃSTWA UNIJNE, KTÓRE W CAŁOŚCI WPROWADZIŁY REKOMENDACJE KE
Austria	Chorwacja	Belgia
Bułgaria	Czechy	Dania
Cypr	Finlandia	Estonia
Węgry	Francja	Litwa
	Grecja	Luksemburg
	Hiszpania	Łotwa
	Holandia	Malta
	Irlandia	Portugalia
	Niemcy	Rumunia
	Polska	Szwecja
	Słowenia	
	Słowacja	
	Włochy	

Źródło: Opracowanie PISM na podstawie danych Strand Consult